



Prof. Wiesław W. Jędrzejczak, 2020-10-17 10:16

Prof. Wiesław W. Jędrzejczak: Zdalny lekarz



FOT. ADAM STEPIEN / AGENCJA GAZETA

Wirus rozwiązał od ręki problem porad telefonicznych, przed którymi NFZ bronił się niemal od swojego powstania, ale bardzo skomplikował kształcenie lekarzy.

Lekarz jest od leczenia ludzi i student medycyny musi nabyć bardzo wielu umiejętności interpersonalnych, aby móc wykonywać ten zawód. Tego się nie zrobi przez komputer. Zdalnie może udzielać porad lekarz już doświadczony, ale tego doświadczenia się zdalnie nie nabierze.

Obecnie często nie ma jak „wpuścić” studentów medycyny do szpitali, gdyż są to ludzie, którzy nie mają żadnych uprawnień, a tym samym odpowiedzialności. Student na szóstym roku studiów lekarskich nie różni się pod względem prawnym od studenta roku pierwszego chociaż od tego drugiego dzieli go epoka, jeśli chodzi o wiedzę. O ile akurat ja nie jestem zwolennikiem tzw. uprządkowania studiów kosztem nauk podstawowych (gdyż tzw. praktyka z okresu moich studiów to obecnie historia medycyny, a ówczesna teoria pozwoliła mi łatwo przyswoić współczesną praktykę). O tyle uważam, że zupełnie inaczej wykształciłoby się lekarza, gdyby przez ostatnie dwa lata miał on już jakieś uprawienia i odpowiedzialność.

Inaczej mówiąc gdyby w ciągu pierwszych czterech lat studiów oprócz teorii nabywał umiejętności praktycznych odpowiadających umiejętnościom pielęgniarskim i ratowniczym i otrzymywał tytuł np. „bakałarza medycyny” (można zresztą wymyślić lepszą nazwę) i w tej roli odbywał kolejne dwa lata studiów, aby uzyskać dyplom lekarza. Takiego „BM” można byłoby też szerzej dopuszczać do różnych praktycznych czynności, gdyż nie byłaby to osoba, za której poczynania całkowitą odpowiedzialność ponosi nadzorujący ją asystent lekarz. Zwłaszcza w czasach takich, jak obecne, wiele takich osób

mogłoby za wynagrodzeniem zasilić służbę zdrowia przy okazji nabywając unikalnego doświadczenia.

Obecnie parę tysięcy studentów medycyny z piątego i szóstego roku studiów ani sama nie może w tych warunkach przywoicie studiować medycyny ani nie może być właściwie (tj. stosownie do swojej wiedzy wykorzystana). Może warto to zmienić?